X kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Spraw Zagranicznych**
(nr 17)
z dnia 23 maja 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 17)

23 maja 2024 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Kowala (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zaopiniowanie kandydatury na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego – stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego.

W posiedzeniu udział wzięli: **Robert Kupiecki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami oraz **Jacek Najder** kandydat na ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego – stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk** i **Anna Majewska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dzień dobry państwu, otwieram posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych. Na podstawie listy obecności stwierdzam… Pana posła Krząkałę proszę o wsparcie uczestnictwem lub zrobienia sobie krótkiej przerwy… Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Witam pana Roberta Kupieckiego, pana ministra, podsekretarza stanu w MSZ-cie, a także pana Jacka Najdera, kandydata na ambasadora, a także pozostałe osoby biorące udział w posiedzeniu. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia zawiera jeden tylko punkt – zaopiniowanie kandydatury na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego, stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego.

Informuję, że pan Jacek Najder jest kandydatem na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego, stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej przy Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Brukseli. Informuję także, że Komisja Spraw Zagranicznych opiniuje kandydatów na ambasadorów na podstawie art. 39 ust. 2a ustawy o służbie zagranicznej. Nasze posiedzenie ma charakter jawny. Materiały informacyjne oraz koncepcję sprawowania misji szefa placówki otrzymali państwo wcześniej na skrzynki poselskie pocztą elektroniczną. Jeżeli nie będzie zgłoszeń do planu posiedzenia – nie widzę, nie słyszę – to uznaję, że jest zaaprobowany i przystępujemy do realizacji.

Proszę pana Jacka Najdera o przedstawienie swojego oświadczenia. Przypominam, że jest na to czas do 5 minut i powinno ono stanowić kwintesencję, rozwinięcie tego, co przedstawił pan jako swój plan pracy. Proszę bardzo.

Kandydat na ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego – stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego Jacek Najder:

Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie posłanki, szanowni panowie posłowie, w polskim parlamencie drugi dzień trwa debata na temat bezpieczeństwa narodowego. Polskie władze definiują sytuację międzynarodową jako przedwojenną. To nie tylko polityczne słowo klucz – to charakterystyka otaczającej nas rzeczywistości. Agresja Federacji Rosyjskiej na Ukrainę trwa jedenasty rok, jej pełnoskalowa faza – ponad 800 dni. Neoimperialna polityka Federacji Rosyjskiej i wojna w Ukrainie to główne zagrożenia

militarne dla bezpieczeństwa Polski. Bieżące i realne pozostaje zagrożenie działaniami hybrydowymi. Ich głównym źródłem są Federacja Rosyjska i Białoruś.

Sojusz Północnoatlantycki, w odpowiedzi na zmiany w środowisku bezpieczeństwa w obszarze transatlantyckim, prowadzi od szeregu lat działania adaptacyjne. W tym kontekście, w perspektywie krótkookresowej zbliżającego się szczytu w Waszyngtonie w lipcu, Stałe Przedstawicielstwo będzie działać na rzecz terminowej realizacji decyzji podjętych podczas szczytów w Madrycie i w Wilnie, w tym w szczególności w kierunku zapewnienia wykonalności planów regionalnych, wdrożenia nowego modelu sił, osiągnięcia zdolności wynikających z ostatniego cyklu planowania obronnego, dokończenia reformy struktury dowodzenia i terminowej rozbudowy infrastruktury logistycznej na terenie Polski.

W dłuższej perspektywie kluczowe jest, aby główny kierunek zmian adaptacyjnych Sojuszu wyznaczało przeciwdziałanie zagrożeniom płynącym z kierunku wschodniego. Główne obszary pracy Stałego Przedstawicielstwa w tej dłuższej perspektywie to kompleks spraw związanych z wojną w Ukrainie. Widzimy we wschodnim sąsiedzie klucz do bezpieczeństwa Polski. Wygrana Ukrainy oznaczać będzie, że wojska rosyjskie nie znajdą się na wschodniej granicy Polski w liczbie stwarzającej dla nas zagrożenie. Wolna, demokratyczna i zwycięska Ukraina, w perspektywie członek Unii Europejskiej i NATO, jest zaporą przed jeszcze większą wojną w Europie. W czasie swojej ostatniej wizyty w Kijowie sekretarz generalny Jens Stoltenberg powiedział, że Ukraina jest na nieodwracalnej drodze do członkostwa w Sojuszu. Do zadań Stałego Przedstawicielstwa będzie należało działanie na rzecz urealnienia tej perspektywy.

Wspierając Ukrainę w procesie negocjacyjnym, Sojusz przygotowuje się także do wspólnej misji ukraińskiej: dostaw sprzętu, poprawy logistyki wspierającej ukraiński wysiłek wojenny i lepszej koordynacji działań. Celem Stałego Przedstawicielstwa będzie zagwarantowanie polskich interesów w jej prowadzeniu i organizacji. Ukraina walczy dzięki pomocy Ameryki i Europy. Pamiętajmy jednak, jak trudna jest sytuacja na froncie. Wierzymy w zwycięstwo Ukrainy, wspierając Ukrainę musimy jednak być przygotowani na różne scenariusze. Porażka Federacji Rosyjskiej w wojnie z Ukrainą to cel, w którym Ukrainę konsekwentnie wspieramy. Kierownictwo rosyjskie musi zrozumieć, że decyzja o agresji była strategicznym błędem. Polityka na przeczekanie i zmęczenie Ukrainy i koalicji ją wspierającej jest skazana na niepowodzenie. W tej kwestii nie ma miejsca na strategiczną wieloznaczność. Akt Stanowiący NATO-Rosja z 1997 r. powinien być formalnie unieważniony. Będę zabiegał o przekonanie partnerów do podjęcia takiej decyzji.

Kolejny blok spraw: Unia Europejska-NATO, NATO-Unia Europejska. Najkrótsza definicja – pan przewodniczący prosił o krótkie definicje – to strategiczna komplementarność. Rozwinę, jeśli będą państwo chcieli więcej na ten temat usłyszeć.

Kolejny kompleks spraw – radykalnego wzmocnienia wymaga obecności Polaków w strukturach Sojuszu, aby była ona adekwatna do miejsca i roli Polski, państwa flankowego, państwa frontowego, i naszych nakładów na obronność, spektakularnych i wyjątkowych, jeśli chodzi o członków Sojuszu. Także jesteśmy wiarygodnym dostawcą bezpieczeństwa, wystawiamy kontyngenty na Łotwie i w Rumunii. Nasza obecność w strukturach jest nieadekwatna. Na pozycję państwa w Sojuszu, zdolności oddziaływania na sojuszników i realizowanie interesów, na to składa się szereg czynników. *Hard power*, twarda siła, czyli potencjał militarny mierzony liczebnością, jakością sił zbrojnych, nakładami na bezpieczeństwo, udziałem w operacjach i misjach Sojuszu. Preambuła Traktatu waszyngtońskiego zawiera jednak także następujący fragment, cytat: „Strony są zdecydowane ochraniać wolność, wspólne dziedzictwo i cywilizacje swoich narodów oparte na zasadach demokracji, wolności jednostki i rządów prawa". Sojusz Północnoatlantycki jest sojuszem politycznym – od pozycji państwa na arenie międzynarodowej, od jego *soft power* także zależy siła i pozycja w Sojuszu.

Niezbędny jest dialog – ostatni blok... przedostatni…

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Nie, to już nie dam rady, bo my jesteśmy twardo umówieni z kierownictwem MSZ-tu i nam ta umowa pasuje, że kandydaci na ambasadorów, i proszę to – szczególnie zwracam się

do doświadczonego już dyplomaty pana Jacka Najdera – przekazać także innym, to wynika nie z mojej niechęci, tylko z takiego… właściwie z życzenia MSZ-tu, które ja popieram, dlatego że w poprzedniej kadencji było tak, że często kandydaci po prostu czytali długie teksty. Wyszliśmy z założenia: 1) że jest to też pewna umiejętność prezentacji materiałów w 5–6 minut; 2) że rozwinięcie następuje w postaci tekstu, a reszta po prostu powinna być swobodną odpowiedzią pokazującą najważniejsze elementy, a nie wchodzącą w szczegóły, które i tak zostały przedstawione. Proszę zatem tak to zrozumieć, bez złośliwości czy czegoś… Taka jest nasza intencja, nie chcę tego zmieniać, ponieważ było to już ustalone ze wszystkimi stronami i z przedstawicielami w prezydium, i zostało przez wszystkich przyjęte.

Kandydat na ambasadora Jacek Najder:

Jestem do dyspozycji Komisji.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo i zapraszam państwa do dyskusji. Już się zgłosił pan poseł Przydacz oraz pan minister Rau, potem pan poseł Jabłoński.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Poseł Mularczyk też się zgłaszał.

Poseł Marcin Przydacz (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Ja mam pytanie raczej natury formalnej. W zależności od odpowiedzi pozwolę sobie jeszcze później poprosić pana przewodniczącego, jakby w końcu tej dyskusji, o ewentualne pozwolenie na pytanie merytoryczne. Moje pytanie natury formalnej jest raczej skierowane nie do pana ambasadora Najdera, ale do pana ministra Kupieckiego.

Zwyczajem ostatnich 30 lat było, że ambasador czy kandydat na ambasadora przychodził do Sejmu po akceptację czy po pozytywną opinię w sytuacji, w której 2 najważniejsze czynniki władzy w Polsce wyraziły zgodę i pozytywną opinię na temat tej kandydatury. Moje pytanie do pana ministra jest, czy ten dobry zwyczaj został zachowany? Czy pan ambasador Jacek Najder, którego jakby doświadczenia nie śmiem kwestionować, ma odpowiednią akceptację, jak rozumiem ministra spraw zagranicznych, ale także premiera i prezydenta?

Swoje pytanie warunkuję czy motywuję publiczną wypowiedzią ministra Sikorskiego, który po jednym z Konwentów stwierdził, że lista wówczas ambasadorów zaproponowanych czy kandydatów na ambasadorów, w ramach której zapewne był również pan Jacek Najder, nie uzyskała pełnej akceptacji wszystkich członków Konwentu. Pan minister Sikorski powiedział o głosowaniu 3 do 1, wskazując, że przedstawiciel prezydenta nie wyraził pozytywnej opinii. Jak wiemy, finalnie listy uwierzytelniające i finalny podpis na kandydaturze ambasadora musi złożyć Prezydent Rzeczypospolitej. Mamy tutaj do czynienia z bardzo istotną placówką, z placówką, która w dużej mierze również jest obsługująca aktywność Prezydenta Rzeczypospolitej, bowiem to prezydent udaje się na szczyty NATO-wskie, to prezydent w dużej mierze prowadzi tę politykę, oczywiście współdziałając z rządem, więc brak zgody czy brak decyzji prezydenta na tym etapie byłby pewnego rodzaju sygnałem. Więc moja uprzejma prośba do pana ministra Kupieckiego o wyjaśnienie, czy jest zgoda Pałacu Prezydenckiego na tę kandydaturę i jeśli tak, to oczywiście będziemy ją procedować, jeśli nie, to wydaje mi się, że ta Komisja może się okazać nieco przedwczesną. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo. Pan minister Rau.

Poseł Zbigniew Rau (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Ja przychylam się do tonu i racji pytania zadanego przez pana ministra Przydacza, dlatego chciałbym poprosić pana przewodniczącego, żeby pozwolił odpowiedzieć panu ministrowi na pytanie, które pan minister Przydacz zadał, a ja niezależnie od trybu zadam to pytanie, które i tak chcę zadać, tylko nie wiem, czy ono będzie miało charakter formalny, czy bardziej, z naszej perspektywy, powiedzmy sobie prywatny. Bardzo proszę o uwzględnienie mojego wniosku, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo, z całą pewnością udzielę głosu. Czy ktoś jeszcze chciałby teraz zabrać głos? Bo rozumiem, że państwo… Poseł Mularczyk, proszę bardzo.

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Mam pytanie do… Panie ambasadorze, panie ministrze, 10 kwietnia 2010 r. pan pełnił funkcję podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Jak wiemy, w tym czasie wydarzyła się katastrofa smoleńska, zginęła oficjalna delegacja wraz z panem prezydentem. Podjęto wówczas decyzję o wyborze konwencji chicagowskiej jako konwencji, w świetle której będzie ta katastrofa wyjaśniana. Do dzisiaj jest niezakończone śledztwo w tej sprawie, do dzisiaj też wrak samolotu Tupolew, w którym zginęła nasza delegacja, jest na terytorium państwa rosyjskiego. Czy pan minister nie ma sobie nic do zarzucenia w tej sprawie i ówczesnemu kierownictwu, które de facto się nie zmieniło do dzisiaj? Czy w tym kontekście pan nie ma sobie nic do zarzucenia ani panu ministrowi Sikorskiemu? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo. W kolejności był poseł Jabłoński i poseł Fritz.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Panie przewodniczący, ja się przyłączam do moich przedmówców. Ja też mam pytanie merytoryczne, ale jednak ta kwestia formalna, bardzo istotna przy obsadzie tak kluczowej człowiek placówki, dla realizacji konstytucyjnej zasady współdziałania Rady Ministrów z prezydentem, musi być najpierw wyjaśniona, no bo jak najbardziej jestem chętny do tego, żeby tę merytoryczną dyskusję prowadzić, ale myślę, że byłoby cenne dla wszystkich posłów, gdybyśmy mieli jasną sytuację, żeby MSZ przekazało, czy jest to uzgodnione z prezydentem.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze poseł Fritz…, a przepraszam – wcześniej przewodniczący Fogiel.

Poseł Radosław Fogiel (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący, no ale ja nie mam innego wyjścia, niż przyłączyć się do głosów, też mam kilka pytań… Może jedno, które nie jest bezpośrednim pytaniem do kandydata i wtedy pan minister mógłby odpowiedzieć zbiorczo. Panie ministrze, za półtora miesiąca rozpoczyna się szczyt NATO w Waszyngtonie, niezwykle istotny. Wszystkie szczyty NATO są istotne, ale ten z uwagi na wojnę na Ukrainie, z uwagi na niewiadome związane z amerykańską polityką w dalszych miesiącach jest szczególnie ważny i mam obawy, czy rozsądnym, dobrym i służącym najlepszemu zabezpieczeniu naszych interesów ruchem jest zmiana stałego przedstawiciela przy NATO tuż przed szczytem. W związku z tym chciałem zapytać… Oczywiście powtarzam to pytanie, bo doskonale wiemy, że bez zgody prezydenta Rzeczypospolitej pan minister Najder nie obejmie placówki, no ale zakładając, że pańska odpowiedź byłaby twierdząca – jak ministerstwo to widzi? Kiedy ministerstwo chciałoby, żeby swoją misję zakończył obecny ambasador? Czy obecny ambasador otrzymał już wezwanie do powrotu i czy państwo poważnie rozważają zmianę przedstawiciela tuż przed samym szczytem?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze do głosu był zapisany poseł Fritz, proszę.

Poseł Roman Fritz (Konfederacja):

Szanowny panie ambasadorze, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, trochę słów padło odnośnie do konfliktu na Ukrainie i zaangażowania wojsk NATO i Europy we wsparcie Ukrainy w tym konflikcie. Ja bym chciał usłyszeć, co rozumie się… jaką treścią wypełnić sformułowanie „poprzez zwycięstwo Ukrainy", bo wierzymy w zwycięstwo Ukrainy. Co to oznacza? Czy to oznacza – pana zdaniem – wycofanie się, na przykład, wojsk Federacji Rosyjskiej poza granicę z 2014 r., czy też inną formę zakończenia tego konfliktu? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę, może pan minister?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Robert Kupiecki:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Padło pytanie o procedurę, użyty został argument dobrego zwyczaju uzyskania zgody przed, że tak powiem, skierowaniem kandydatury na ambasadora na posiedzenie Komisji. Tak, rzeczywiście to jest dobry zwyczaj, ale Ministerstwo Spraw Zagranicznych działa w zgodzie z prawem i w zgodzie z procedurą. Przed dzisiejszą Komisją odbyło się posiedzenie Konwentu, w którym uczestniczył przedstawiciel pana prezydenta. Podczas posiedzenia Konwentu kandydatura ambasadora, kandydatura pana Jacka Najdera na stanowisko stałego przedstawiciela przy NATO uzyskała większość. Rzeczywiście, że tak powiem, przedstawiciel pana prezydenta zgłosił zastrzeżenia, ale dzisiejsze posiedzenie Komisji jest składnikiem tej procedury, tak więc pan prezydent będzie miał jeszcze okazję, po otrzymaniu formalnego wniosku o nominację, do określenia swojego stanowiska, wypowiedzenia się w sprawie tej nominacji. Rozmowy cały czas trwają, wymieniane są argumenty, dzisiejsza Komisja jest po prostu fragmentem procedury. To odpowiedź na pytanie o to, gdzie jesteśmy w sensie proceduralnym.

Co do co do kwestii wymiany ambasadora na półtora miesiąca przed szczytem NATO… Proponujemy na stanowisko stałego przedstawiciela przy NATO najbardziej doświadczonego, czy jednego z najbardziej doświadczonych dyplomatów w służbie zagranicznej, a także osobę, która przez 5 lat pracowała na tym stanowisku, zna organizację doskonale. Dodam także, że pracowała z różnymi rządami, a więc jest osobą, która dobrze jest znana, dobrze jest rozpoznawalna w środowisku sojuszniczym i doskonale znana, i doskonale rozpoznawalna także, jeżeli idzie o ekspertyzę związaną z bezpieczeństwem międzynarodowym, polityką bezpieczeństwa i relacjami międzynarodowymi.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Z wnioskiem formalnym…

Poseł Radosław Fogiel (PiS):

Przepraszam, ja tylko chciałem dopytać, bo chodziło mi o konkretną odpowiedź. Czyli rozumiem, że niezależnie od postępów procedury państwa intencją jest – chciałbym, żeby to wybrzmiało: tak lub nie – państwa intencją jest, żeby tuż przed szczytem NATO placówkę objął nowy ambasador. Nie negując niczyich doświadczeń… Po prostu nawet ogromne doświadczenie nie zmienia faktu, że półtora miesiąca to półtora miesiąca. Czy tak jest?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

To może ja udzielę jeszcze głosu posłowi Jabłońskiemu, bo się zgłasza. Nie widzę więcej zgłoszeń.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Ja z wnioskiem formalnym, panie przewodniczący, dlatego, że dzięki tej szczerej odpowiedzi pana ministra Kupieckiego mamy jasność. Ta sprawa nie została uzgodniona z prezydentem i to dobrze, że toczą się rozmowy, bo to jest normalna rzecz i powinny się te rozmowy toczyć, tym niemniej na tym etapie ta Komisja została po prostu zwołana przedwcześnie, dlatego – zawsze tak było – że na Komisję trafiały kandydatury już po tym właśnie wstępnym uzgodnieniu. To, o czym mówił wcześniej minister Przydacz. My oczywiście możemy dzisiaj dyskutować, ja nie mam nic przeciwko merytorycznej dyskusji, tylko że dzisiaj podjęcie jakiejkolwiek decyzji finalnej byłoby po prostu przedwczesne, no bo to stanowiłoby tak naprawdę postawienie trochę prezydenta w takiej sytuacji, gdzie on, jak rozumiem przez swojego przedstawiciela na Konwencie, co pan minister Kupiecki nam tutaj ujawnił, wyraził zastrzeżenia, jak pan to sformułował, czyli po prostu nie zgadza się na tę kandydaturę. Prezydent miałby ją dostać w kluczowym momencie, tak jak mówił przewodniczący Fogiel, przez szczytem NATO. To nie jest

właściwe. Myślę, że byłoby wskazane, gdyby minister spraw zagranicznych po prostu z prezydentem się spotkał, nawet być może bardzo pilnie, w tej sprawie. To to byłoby wręcz bardzo wskazane, jeśli istotnie jeszcze przed szczytem NATO uważacie państwo, że zachodzi potrzeba zmiany stałego przedstawiciela. Naszym zdaniem, wydaje się, że spokojnie może to poczekać, bo ten szczyt jest rzeczywiście bardzo istotny. Warto, aby osoba, która jest tam na miejscu, ma zorientowanie bieżące, nie mówię o doświadczeniu, mówię o bieżącym zorientowaniu w sytuacji, żeby ta osoba mogła swoją funkcję dalej pełnić.

Tym samym ja wnoszę, panie przewodniczący, o to, żebyśmy dzisiejsze obrady odroczyli do momentu, kiedy z Ministerstwa Spraw Zagranicznych otrzymamy informację, że nastąpiło tutaj porozumienie z Prezydentem Rzeczypospolitej.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo. Zaraz poddam pod głosowanie ten wniosek, jeszcze udzielę głosu kandydatowi. Ktoś jeszcze się zgłaszał? Nie, więc proszę pana Jacka Najdera o odpowiedź na pytania posłów, potem poddam pod głosowanie wniosek o odroczenie zgłoszony przez posła Jabłońskiego. Jeszcze pan minister Rau. Proszę bardzo.

Poseł Zbigniew Rau (PiS):

Panie przewodniczący, chciałbym przypomnieć, że ja chciałem zadać merytoryczne pytanie, ale zawiesiłem to, nie zadałem tego pytania.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę bardzo.

Poseł Zbigniew Rau (PiS):

Proszę mnie jeszcze uwzględnić.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dobrze, to może jeszcze faktycznie pan minister Rau.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Panie przewodniczący, dobrze byłoby, gdybyśmy tę sprawę rozstrzygnęli, bo jeśli będzie…

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dobrze. Ja zaraz ją rozstrzygnę. Naprawdę…

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Przeprowadźmy chociaż jedno zebranie tej Komisji, żeby to dla naszych widzów wyglądało poważnie. Zaraz ją rozstrzygnę. Pan minister Rau, poprzednik ministra Sikorskiego, poprosił o to, żeby mógł powiedzieć dwa słowa. Z grzeczności udzielam mu głosu. Proszę bardzo.

Poseł Zbigniew Rau (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. To bardzo krótko, bo rozumiem, że gramy na czas, prawda?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Na czyj czas?

Poseł Zbigniew Rau (PiS):

Dobrze… Panie ambasadorze, tytułuję tak pana ze względu na pana instytucjonalną przeszłość, z satysfakcją wysłuchałem pana zapewnienia, że należy dążyć do wypowiedzenia Aktu Stanowiącego NATO-Rosja. Sądzę, że zgodzi się pan, że jest to zgodne z polską racją stanu i co do tego nie ma sporu między nami. Natomiast mnie interesuje, jak pan ocenia szansę takiego przedsięwzięcia? Jak pan będzie przekonywał własnego ministra i obecny polski rząd do takiego kroku, zważywszy, że po drugiej stronie NATO-wskiej konstelacji nasz zachodni sąsiad zajmuje radykalnie odmienne stanowisko, zważywszy na obecną

politykę naszego rządu? Na ile to jest realne i jakich argumentów będzie pan w dyskusji wewnątrz MSZ-tu i wewnątrz rządu używał? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo. Pan Jacek Najder, a później poprowadzę głosowanie w sprawie odroczenia obrad.

Kandydat na ambasadora Jacek Najder:

Odpowiadając na pytanie pana posła…

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Mógłby pan przybliżyć mikrofon? Pan dosyć delikatnie mówi, a …

Kandydat na ambasadora Jacek Najder:

Jasne. Odpowiadając na pytanie pana posła – Polska uznaje Ukrainę w jej granicach uznanych przez społeczność międzynarodową, w których Krym jest częścią integralną. Jak opisałbym zwycięstwo czy zwycięskie rozstrzygnięcie tej wojny? Tak jak wspomniałem w moim krótkim wystąpieniu, czyli jeśli wojska rosyjskie nie znajdą się na polskiej granicy, w liczbie, która stanowić będzie dla nas realne zagrożenie. Tak że to jest moja odpowiedź na pańskie pytanie.

Odpowiadając na pytanie pana posła Mularczyka – byłem jednym z tych, którzy przyjechali do Smoleńska, potem do Moskwy, w związku z tą tragedią i tam pracowałem. Byli tacy, którzy wyjeżdżali z Katynia, nie docierając do Smoleńska, w wielkim pośpiechu. Za pomyłkę przy rozpoznaniu zwłok pana prezydenta Kaczorowskiego, prezydenta na uchodźstwie, przeprosiłem. Wszystko to, co związane jest z działalnością moją w odpowiedzi na katastrofę smoleńską przedstawiłem w obu prokuraturach: wojskowej i cywilnej. O tym, jak wyglądała ta praca, obszernie opowiedziałem w książce-wywiadzie pod tytułem „Smoleńsk" pani redaktor Teresy Torańskiej. Tak że taka jest moja odpowiedź na pana pytanie, panie pośle.

Pan minister Rau – sądzę, że jedenasty rok wojny, w tym 820. chyba dzisiaj, jeśli dobrze pamiętam, dzień pełnoskalowej agresji to są twarde argumenty. Zgadzam się z panem ministrem, że znalezienie argumentów, i to odpowiednio przekonujących, wymaga czasu. Koncepcja strategiczna, poprzednia, przyjęta w Lizbonie, o ile się nie mylę, obowiązywała lat 12, w której Rosja była opisana jako partner, więc jest to proces. Mamy mocne argumenty. Z każdym dniem, z każdą ofiarą, z każdym bombardowaniem sądzę, te argumenty są mocniejsze. Z każdym dniem, w którym Ukraina ponosi ofiary. Dziękuję, panie pośle.

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Można?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Tak, proszę bardzo.

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Panie ambasadorze, z całym szacunkiem, ale odsyłanie parlamentarzysty, który zadaje konkretne pytanie, do pana książki jest niestosowne. Jednak, z całym szacunkiem dla pana doświadczenia i kariery dyplomatycznej, zadałem panu pytanie, jak pan ocenia wybór konwencji chicagowskiej jako podstawy do badania tej sprawy, biorąc pod uwagę to, że 14 lat po katastrofie wciąż wrak samolotu jest w Smoleńsku, a pan był wówczas w kierownictwie MSZ-tu? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo.

Kandydat na ambasadora Jacek Najder:

Odpowiadając na to pytanie i jeszcze krótki komentarz do wcześniejszej wymiany... Decyzja o wyborze konwencji chicagowskiej nie zapadła w MSZ-cie. Mój konkretny udział w pracach czy w działaniach państwa polskiego, jeśli chodzi o sytuację powstałą po katastrofie w Smoleńsku, związany był z moją funkcją w MSZ-cie, czyli zarządzaniem kryzysowym, czyli przygotowaniem całego... całej aktywności MSZ-tu na miejscu,

zwłaszcza w Moskwie. I ta ocena została… ta praca została oceniona w raporcie NIK bardzo wysoko, więc powtórzę raz jeszcze – była to wielka tragedia, za pomyłkę przeprosiłem, ze swojej działalności tak w Smoleńsku, jak i w Moskwie, jestem dumny. W tej sprawie sobie nie mam nic do zarzucenia. Dziękuję, panie pośle.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo. Teraz przyjdę już do głosowania. Proszę państwa, poddam pod głosowanie wniosek posła Jabłońskiego, który brzmi: „żeby odroczyć posiedzenie Komisji", tak?

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę o przygotowanie kart do głosowania. Wszyscy z państwa są aktywowani i tak dalej?

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Do czasu, aż będzie informacja z MSZ-tu o zgodzie prezydenta.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Do czasu, aż będzie informacja MSZ-tu o zgodzie prezydenta. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę bardzo. Wniosek nie uzyskał większości. W związku z tym ogłaszam teraz, zgodnie z przyjętymi ostatnio zasadami, 10 minut przerwy. Po 10 minutach wznowię posiedzenie i przejdziemy do głosowania. Proszę, żeby w tym czasie, bo jest to przerwa na refleksję przed głosowaniem kandydatury… proszę, żeby w tym czasie pozostały z nami tylko osoby związane ze sprawą, czyli zainteresowane osoby spośród grona posłów, przedstawiciele MSZ-tu, pan kandydat. Proszę przedstawicieli mediów o opuszczenie sali. Ogłaszam przerwę i proszę o wyłączenie transmisji. Za 10 minut będzie głosowanie.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę o włączenie transmisji. Wznawiam posiedzenie. Czy wszyscy z państwa posłów są pewni, że wiedzą jak głosować od strony technicznej i w odpowiednim momencie przyłożą i tak dalej? Dziękuję bardzo. W związku z tym...

Poseł Jan Kanthak (PiS):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Nie rozpoczynam głosowania w takim razie. Proszę jeszcze nie głosować. Jezus Maria... Jeszcze raz błagam państwa posłów o skupienie, chwilę, bo potem... Jeszcze raz pytam wszystkie panie i panów posłów… Przez moment nie rozmawiajcie. Zobaczcie, czy macie karty itd. …

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Wyszedłem wam naprzeciw przed chwilą… no to bez złośliwości. Dzięki. Kto z pań i panów posłów jest za? Za zaopiniowaniem pozytywnym kandydatury Jacka Najdera na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego, a także stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Brukseli? Kto jest za, proszę zagłosować, podnieść rękę, żeby mieć pewność, że poszło… Kto jest przeciw? Pan poseł Samborski głosuje?

Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Już zagłosowałem.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dzięki. Kto jest przeciw?

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Przed chwilą wam powinienem powiedzieć – pomóc policzyć głosy? Nie przerywaj głosowania. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Czy wszyscy zagłosowali? Dziękuję bardzo. Głosowały 22 osoby, za – 12, przeciw – 10, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że kandydatura została zaopiniowana pozytywnie.

Panie ambasadorze, panie ministrze, mam dla pana dobrą informację, że Komisja większością zaopiniowała pańską kandydaturę pozytywnie i życzę, żeby również inne organy państwa z podobną pieczołowitością i powagą podeszły do sprawy. Dziękuję bardzo.

Mam jeszcze jedną kwestię, korzystając, że jest pan minister Kupiecki. Chciałbym przypomnieć, że jest dezyderat posła Samborskiego. Pan poseł Samborski wyjaśni, o co chodzi, to dotyczy już innej sprawy, ale ponieważ jest przedstawiciel kierownictwa… Może nawet na boku, tylko jak chciałem się upomnieć, bo nie przyszła odpowiedź na ten dezyderat. Prosiłbym o to, żeby to wybrzmiało, żeby to przyszło.

Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.